

Zaraziła się chorobą odkleszczową od kota?

16 sierpnia 2017

Japońskie Ministerstwo Zdrowia poinformowało w poniedziałek (24 lipca) o prawdopodobnie pierwszym przypadku transmisji pewnej rozwijającej się choroby odkleszczowej z innego gatunku ssaka na człowieka. Anonimowa pięćdziesięciokilkulatka zmarła podobno w zeszłym roku po ugryzieniu przez bezdomnego chorego kota.



Mieszkanka zachodniej części Japonii próbowała zabrać kota do weterynarza. Po 10 dniach od ugryzienia zmarła. Badanie pobranych od niej próbek wykazało, że przyczyną zgonu była SFTS (ang. severe fever with thrombocytopenia syndrome), rozwijająca się choroba zakaźna, którą po raz pierwszy opisano w północno-wschodnich i centralnych Chinach; obecnie występuje ona także w Japonii i Korei Południowej. Śmiertelność SFTS wynosi 12%, a w niektórych rejonach nawet 30%. Do podstawowych objawów należą gorączka, wymioty, biegunka, niewydolność wielonarządowa, trombocytopenia, leukopenia i podwyższone enzymy wątrobowe. Okres inkubacji wynosi od 6 dni do 2 tygodni. Wirusa SFTS wykrywano u *Haemaphysalis longicornis*, *Ixodes nipponensis*, *Amblyomma testudinarium* i *Rhipicephalus*

microplus.

Ponieważ u zmarłej nie znaleziono śladu ugryzienia przez kleszcza, lekarze założyli, że kobieta zaraziła się od kota. „Dotąd nie opisano przypadków transmisji ze zwierzęcia na człowieka [wiadomo natomiast, że można się zakazić przez kontakt z płynami ustrojowymi, np. krwią, chorych ludzi]. Nadal nie potwierdzono, że wirus pochodził od kota, ale możliwe, że to pierwsza taka sytuacja” – powiedział agencji prasowej AFP przedstawiciel japońskiego Ministerstwa.

Ministerstwo dodaje, że SFTS pojawiło się w Japonii przed 4 laty. Potwierdzono 266 przypadków zakażenia; zmarło 57 osób. Urzędnicy zaapelowali do Japońskiego Towarzystwa Medycyny Weterynaryjnej, by uwrażliwić lekarzy, aby w czasie oględzin/terapii obowiązkowo wkładali rękawiczki. Właścicieli kotów poproszono, by odpowiednio często stosowali preparaty na pchły i kleszcze.

Masayuki Saijo, ekspert od chorób wirusowych z Narodowego Instytutu Chorób Zakaźnych, podkreśla, że SFTS jest bardzo rzadka i że ryzyko dla ludzi, żywicieli przypadkowych, jest niewielkie. Tym razem kot zmarł, a wcześniej wykazywał bardzo poważne objawy, ale w przypadku kotów niewychodzących ryzyko ugryzienia przez kleszcze jest minimalne.

Autorstwo: Anna Błońska

Zdjęcie: [Przemysław Jahr](#)

Na podstawie: Japan Times, BBC

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)